

Prof. dr hab. Edward Białek
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Filologii Germańskiej

Recenzja rozprawy doktorskiej pani mgr Eweliny Tkacz p.t. *Inszeniertes
Märchenerzählen in der transkulturellen deutschsprachigen
Gegenwartsliteratur*

(Praca doktorska napisana pod kierunkiem pani prof. dr hab. Agnieszki Palej;
promotor pomocniczy: dr Agnieszka Sowa, Kraków 2023, 238 s.)

Przedłożona do recenzji praca doktorska pani mgr Eweliny Tkacz jest niewątpliwie ważnym głosem w dyskusji na temat miejsca twórczości autorek i autorów z tzw. tłem migracyjnym w niemieckim, austriackim i szwajcarskim ruchu literackim. Ale ta interesująca i ważka naukowo rozprawa to kolejne potwierdzenie niesłabnącej od dziesięcioleci popularności baśni wśród polskich badaczy literatury. Folklorysty, kulturoznawcy i historycy literatury z Uniwersytetu Warszawskiego (m.in. Katarzyna Grzywka-Kolago i jej międzynarodowa seria *Warszawskie Rozprawy Bajkoznawcze*), Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (np. Eliza Pieciul-Karmińska), Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie (m.in. Angela Bajorek) i Uniwersytetu Wrocławskiego (Jolanta Ługowska, Kamila Kowalczyk i Ryszard Waksmund) wzbogacają naukę polską i europejską swoimi monografiami i artykułami, zaś kulturę polską tłumaczeniami nieznanymi dotychczas baśni bądź nowymi przekładami znanych powszechnie zbiorów. I trudno się dziwić: baśń to przecież niezwykle miejsce spotkań i zmagania postaci na wskroś realistycznych, obdarzonych wszakże nadludzkimi właściwościami, oraz fantastycznych istot znanych głównie z przekazów ludowych; baśń to także uniwersalny gatunek literacki, który niesie przesłanie, jakie Bruno Bettelheim nazywa obietnicą szczęścia. Natomiast dla badaczy świadectw tego gatunku literackiego

praca z baśnią to obietnica naukowej przygody, odkrywania nowych treści, ukrytych znaczeń czy też związków z literaturą naszych czasów. Taka to chyba obietnica legła też u podstaw powstania recenzowanej dysertacji: Doktorantka postanowiła wykazać, w jakim stopniu narracyjna specyfika baśni obecna jest we współczesnej niemieckojęzycznej literaturze transkulturowej. To na wskroś nowatorskie zadanie badawcze, uwzględniające wszakże wiele dotychczasowych ustaleń w nauce o baśni jako zjawisku kulturowym o uniwersalnym charakterze, który wyraża się m.in. w jego ponadnarodowym i ponadczasowym wymiarze – typowe dla tego gatunku motywy i wątki, charakterystyczne postaci i relacje między nimi, pojawiają się bowiem w opowiadaniach należących do różnych epok, narodów i kręgów kulturowych. Autorka skupia wprawdzie swoją uwagę na zagadnieniach genologicznych i narratologicznych, ale nie stroni też od podsuwania czytelnikowi objaśnień dotyczących wybranych elementów świata przedstawionego analizowanych tekstów, objaśnień konstytuujących warstwę eksplikatywną jej mocno teoretycznego wywodu naukowego.

Wyniki badań zaprezentowane w poszczególnych rozdziałach dysertacji pozwalają uznać ją za znaczące osiągnięcie w dziele przybliżania dokonań nowszej niemieckojęzycznej literatury imigrantów. Wielu z nich, podobnie jak czyni to nieuwzględniony w recenzowanej pracy Abdellatif Belfellah (ur. 1954 w Maroku, od 1988 r. w Niemczech), zadawało i zadaje sobie pytanie: „Do kogo należy niemczyzna”, i twórczo odpowiada na nie, wzbogacając współczesną niemieckojęzyczną literaturę transkulturową kolejnymi tekstami, wśród których nie brak opowiadań nawiązujących do wybranych elementów dziedzictwa kulturowego krajów ich pochodzenia. Z tej właśnie grupy utworów literackich Doktorantka wybrała kilkanaście tekstów, które poddaje szczegółowej obróbce genologicznej i narratologicznej. Dobór tekstów nie budzi zastrzeżeń; można by wszakże zastanowić się nad uzupełnieniem tego wielokulturowego zestawu utworów literackich o powieść bądź opowiadanie któregoś z pisarzy języka niemieckiego z polskim rodowodem. Autorka wskazuje tutaj na Sabrinę Janesch, ale to autorka urodzona w Niemczech, więc można założyć, iż nie „obcowała” z kulturą polską na co dzień. Może – przygotowując wydanie książkowe dysertacji – Doktorantka zechciałaby sięgnąć do któregoś z tekstów Matthiasa Nawrata albo Artura Beckera? Obaj są laureatami Nagrody im. Adelberta von Chamisso, podobnie jak niektórzy z autorów omawianych w dysertacji tekstów.

Lektura poszczególnych rozdziałów pracy potwierdza w całej rozciągłości naukowe kompetencje Doktorantki. By uwiarygodnić swoje tezy i wnioski Doktorantka chętnie przywołuje wyniki najnowszych badań ogłoszone w kilku językach przez badaczy z różnych krajów, w tym uczonych polskich, co jest niewątpliwą zaletą recenzowanej pracy. Struktura pracy jest wyrazem szacunku Autorki dla odbiorcy komunikatu. W obszernym wprowadzeniu zaznaja czytelnika z przedmiotem eksploracji, jasno formułuje zadania badawcze umiejętnie posługując się przy tym terminologią fachową. Profesjonalne operowanie językiem fachowym to zresztą najmocniejsza strona tej dysertacji. Każdy z trzech głównych rozdziałów rozprawy podzielony jest na liczne podrozdziały, co znacznie ułatwia przemieszczanie się w jej warstwie narracyjnej. Dwie ostatnie części – przemyślane podsumowanie zawierające główne tezy i wnioski oraz kompetentnie zredagowana bibliografia obejmująca literaturę podmiotu i przedmiotu dopełniają obrazu rozprawy.

Ponieważ w recenzowanej dysertacji nie stwierdzam poważniejszych uchybień, rezygnuję ze szczegółowego omawiania poszczególnych jej elementów i pozwalam sobie na sformułowanie kilku ocen natury ogólnej. Praca doktorska pani mgr Tkocz napisana jest nienaganną niemczyzną, świadcząca o profesjonalnym opanowaniu warsztatu filologa. Recenzowana rozprawa jest też wzorem poprawności technicznej: starannie zredagowany tekst zapisany jest praktycznie bezbłędnie. Można jedynie żałować, że Doktorantka zbyt rzadko sięga do mowy zależnej, której stosowanie znacząco ułatwia czytelnikowi lekturę tekstów niemieckojęzycznych. Razi – szczególnie w tekście naszpikowanym terminami fachowymi – potoczne używanie przysłowka „wegen” z Dativem. Niezbyt dobre wrażenie pozostawiają ponadto zdania stanowiące „zbitkę” tekstu niemieckiego i angielskiego (tego typu hybrydowa konstrukcja pojawia się np. na s. 100).

Każdy rozdział skonstruowany jest jako systematyczny wywód łączący elementy wiedzy teoretycznej z warstwą eksplikatywną. Doktorantka zestawia każdorazowo poglądy kilku badaczy, nierzadko reprezentujących różne nurty badawcze i wywodzących się z różnych kręgów kulturowych, porównuje je i opatruje krytycznym komentarzem. Pewne wątpliwości co do obranej przez Autorkę strategii uwierzytelniania jej własnych sądów tezami formułowanymi w znanych jej opracowaniach naukowych nasuwają się jedynie w tych nielicznych miejscach, w których korzysta z tzw. wiedzy z drugiej ręki. Mam tu na myśli przywoływanie sądów, których Autorka nie zna z lektury pierwotnego źródła, lecz

jedynie z cytatów w opracowaniach. Jako przykład takiego niewłaściwego powoływania się na autorytety wymieniam tutaj pasaż z tekstu Norberta Mecklenburga, odnaleziony przez Doktorantkę w rozprawie Karla Esselborna (s. 72). Szkoda, że w pracy pojawiają się tłumaczone na niemiecki przez panią Tkacz cytaty z polskiego przekładu książki Proppa, podczas gdy już w 1975 roku ukazało się niemieckie wydanie jego sztandarowej pracy (tyt. niem. *Morphologie des Märchens*, przeł. Christel Wendt, Frankfurt am Main), które dostępne jest w większości bibliotek naukowych w naszym kraju. W swoich rozważaniach teoretycznych pomija Autorka jedną z najważniejszych książek w mojej edukacji narratologicznej, książkę wydaną zresztą przez Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego. Chodzi o monografię Mieke Bal *Narratologia. Wprowadzenie do teorii narracji* (Kraków 2012); jest też niemiecka wersja tej pracy. Z niepokojem stwierdzam też brak w aparacie naukowym dysertacji jakiegokolwiek śladu zainteresowania Autorki działalnością naukową wspomnianej na początku mojej recenzji pani profesor Katarzyny Grzywki-Kolago, a także członków jej zespołu badawczego. Wedle mojej wiedzy, popartej lekturą monografii i artykułów warszawskiej uczoney, jak też redagowanych przez nią monografii wieloautorskich poświęconych baśni, w licznych opracowaniach firmowanych jej nazwiskiem odnaleźć można wywody dotyczące kwestii genologicznych i narratologicznych. Sądzę, że ewentualne wydanie książkowe powinno uwzględniać dokonania warszawskiej szkoły badań nad baśnią. Można by wówczas zrezygnować z przywoływania kilku przestarzałych już – moim zdaniem – opracowań, do których (niechętnie) zaliczam też prace Maxa Lüthiego, które, wprawdzie ciągle wznawiane, powstały w latach sześćdziesiątych i wczesnych siedemdziesiątych.

Abstrahując od kilku drobnych niedoskonałości można stwierdzić, iż dysertacja pani Eweliny Tkacz wykazuje wszelkie walory, jakie winny cechować rozprawy naukowe: precyzyjny język, profesjonalnie stosowaną terminologię fachową, formę dyskursu, wykorzystanie tekstów źródłowych jako podstawy do formułowania tez i wniosków. Nie będzie przesadnym stwierdzenie, iż recenzowana rozprawa otwiera nowe perspektywy badań nad baśnią jako istotnym elementem współczesnej kultury literackiej w niemieckim kręgu językowym.

Język rozprawy – precyzyjny, odznaczający się bogactwem języka fachowego, a także przemyślana kompozycja poszczególnych rozdziałów, zachęca zapewne również wielu studentów filologii germańskiej do zapoznania się z jej treścią. Nie tylko naukowcy, lecz

także niejedna adeptka i niejeden adept nauk humanistycznych znajdzie tutaj materiał niezbędny do wykorzystania w pracy dyplomowej poświęconej różnym zagadnieniom badawczym związanym z owym jakże znanym, a przecież ciągle niezbadanym fenomenem baśni.

Przechodzę do sformułowania konkluzji. Przedłożona do oceny praca stanowi ze wszech miar udaną próbę naukowego opisu wybranych świadectw obecności charakterystycznych dla baśni form narracyjnych we współczesnej niemieckojęzycznej literaturze transkulturowej. Rozprawa doktorska pani mgr Eweliny Tkacz może być uznana za dokonanie stanowiące ważne ogniwo w humanistycznym dyskursie naukowym. Warsztat filologiczny i baza metodyczna, a także szerokie spektrum zainteresowań naukowych Doktorantki zasługują na najwyższe uznanie. Jej rozprawa doktorska stanowi wybitne osiągnięcie naukowe, które powinno zostać **wyróżnione** i ogłoszone drukiem.

Uważam, że rozprawa pani mgr Eweliny Tkacz pod tytułem *Inszeniertes Märchenerzählen in der transkulturellen deutschsprachigen Gegenwartsliteratur* spełnia wymagania określone w art. 13 ust. 1 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, i z pełnym przekonaniem wnioskuję o dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Edward Białek

Wrocław, 30 lipca 2023 r.

